

Tendencje

Ochrona danych adresatów

Przy masowej wysyłce jednobrzmiącej korespondencji należy pamiętać o ochronie danych osób, do których jest ona kierowana – przypomina Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. W liście powinny znaleźć się jedynie dane osobowe adresata. Nie powinien on móc zapoznać się z danymi innych osób, do których taka korespondencja jest przesyłana.

Do burmistrza jednej z gmin, który do zaproszenia na spotkanie w sprawie funkcjonowania rad rodziców dołączał rozdzielnik zawierający

wane dalszemu przetwarzaniu niezgodnemu z tymi celami, a także merytorycznie poprawne i adekwatne w stosunku do celów, w jakich są przetwarzane (art. 26 ustawy).

Żeby zaś przetwarzanie danych osobowych, w tym ich udostępnianie (które – zgodnie z art. 7 pkt 2 ustawy – jest jedną z form przetwarzania) było legalne, musi zostać spełniona przynajmniej jedna z przesłanek wskazanych w art. 23 ust. 1 pkt 1–5 ustawy (jeżeli chodzi o przetwarzanie danych zwykłych, takich jak np. imię, nazwisko, adres zamieszkania) lub w art. 27 ust. 2 pkt 1–10

odpowiednią do zagrożeń oraz kategorii danych objętych ochroną, a w szczególności powinien zabezpieczyć dane przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabranieniem przez osobę nieuprawnioną, przetwarzaniem z naruszeniem ustawy oraz zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem. W przypadku wysyłania korespondencji do większej liczby osób należy więc dbać o to, aby osoba, do której skierowana jest tego typu przesyłka, nie miała możliwości zapoznawania się z danymi pozostałych adresatów wiadomości, nie tylko

W przypadku wysyłania pism o zbiorczym charakterze dane osobowe wszystkich adresatów powinny być zamieszczane na odrębnej karcie (rozdzielniku), pozostającej jedynie w dyspozycji organu oraz w aktach sprawy. Natomiast w przesyłanych indywidualnie listach nie powinny być zamieszczane wykazy imion, nazwisk i adresów pozostałych osób, do których kierowana jest korespondencja.

Naruszenie wskazanych wyżej zasad wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych skutkować może odpowiedzialnością zarówno administracyjną przed GIODO, jak i karną (o której mowa w przepisach rozdziału 8 ustawy) przed organami właściwymi do ścigania przestępstw. Zgodnie bowiem z art. 51 ustawy, kto administrując zbiorem danych lub będąc obowiązany do ochrony danych osobowych, udostępnia je lub umożliwia dostęp do nich osobom nieupoważnionym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (ust. 1); jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Z kolei art. 52 ustawy stanowi, że kto administrując danymi, narusza choćby nieumyślnie obowiązek zabezpieczenia ich przed zabranieniem przez osobę nieuprawnioną, uszkodzeniem lub zniszczeniem, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

(oprac. Biuro Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych)

W przypadku wysyłania pism o zbiorczym charakterze dane osobowe wszystkich adresatów powinny być zamieszczane na odrębnej karcie (rozdzielniku), pozostającej jedynie w dyspozycji organu oraz w aktach sprawy. Natomiast w przesyłanych indywidualnie listach nie powinny być zamieszczane wykazy imion, nazwisk i adresów pozostałych osób, do których kierowana jest korespondencja.

imiona i nazwiska oraz adresy zamieszkania wszystkich adresatów tej korespondencji, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) zwrócił się o zmianę takiej niezgodnej z prawem praktyki. W swoim wystąpieniu GIODO wskazał, że na każdym administratorze danych ciąży obowiązek przetwarzania danych osobowych zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa, w tym z ustawy o ochronie danych osobowych. Ustawa ta zobowiązuje administratorów danych do dołożenia szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą, m.in. poprzez zapewnienie, aby dane były przetwarzane zgodnie z prawem, zbierane dla oznaczonych, zgodnych z prawem celów i niepodda-

ustawy (gdy przetwarzanie dotyczy danych tzw. szczególnie chronionych, takich jak np. dane o stanie zdrowia czy o poglądach politycznych, których zamknięty katalog określony został w art. 27 ust. 1 ustawy).

Powołana ustawa zobowiązuje też administratorów danych do zabezpieczania danych osobowych. Jak bowiem stanowi art. 36 ust. 1 ustawy, administrator danych jest obowiązany zastosować środki techniczne i organizacyjne zapewniające ochronę przetwarzanych danych osobowych

ich imionami i nazwiskami, ale również adresami zamieszkania.

W ocenie GIODO brakuje jakichkolwiek przesłanek pozwalających na uzasadnienie celowości załączania do poszczególnych, kierowanych indywidualnie pism, rozdzielników zawierających szczegółowe dane osobowe i adresowe wszystkich osób, których dana korespondencja dotyczy. Osiągnięcie celu, jakim jest poinformowanie o spotkaniu i zaproszenie na nie, nie wymaga stosowania takiej praktyki.

Naruszenie zasad wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych skutkować może odpowiedzialnością zarówno administracyjną przed GIODO, jak i karną przed organami właściwymi do ścigania przestępstw.